Goniec Codzienny

Wilno
CZWARTEK
17 czerwca 1943
Nr. 588
Cena w Wilnie 5 fen.

Atak sowiecki w rejonie Orła odparto

Zatopiono okręty desantowe pod Pantellerią, inne zaś ciężko uszkodzono. — 23 samoloty nieprzyjacielskie zestrzelono na obszarze Morza Śródziemnego, 5 w Kanale

Z Kwatery Głównej Führera, dnia 16 czerwca 1943.

Naczelne Dowództwo Sił Zbrojnych podaje:

Na froncie wschodnim odparto kilka nieprzyjacielskich natarć w rejonie Orła.

Ciężka artyleria armii lądowej ostrzeliwała z dobrym skutkiem ważne obiekty wojenne w Leningradzie.

Zespoły szybkich niemieckich samolotów bojowych kontynuowały wczoraj ataki na skupienia statków koło Pantellerii. Zatopiły one 2 duże okręty desantowe, uszkodziły kilka innych i ciężko trafiły jeden kontrtorpedowiec. Również wśród urządzeń portowych powstały większe szkody. Jeden własny samolot zaginął. Nieprzyjaciel stracił na obszarze morza Śródziemnego 23 samoloty.

Spośród 15-go czerwca zameldowanych jako uszkodzone, 7-u transportowców, według ostatecznego ustalenia zatonęły 3 nieprzyjacielskie transportowce o łącznej pojemności 9.000 TRB.

Okręty ubezpieczające marynarki wojennej zestrzeliły w Kanale spośród atakującego nieprzyjacielskiego zespołu lotniczego 5 samolotów.

Ubiegłej nocy pojedyncze nieprzyjacielskie samoloty przeleciały ponad północnym obszarem Rzeszy i zrzuciły bomby, z powodu których powstały tylko nieznaczne szkody.

Szybkie niemieckie samoloty bojowe bombardowały w nocy na 16-y czerwca odosobnione obiekty w południowo - wschodniej Anglii.

Odparcie ataków sowieckich na całym froncie

BERLIN. (DNB). Na wschodnim odcinku frontu u przyczółka mostowego Kubania na północno-zachód od Krymskiej rozbili grenadierzy niemieccy pewien atak sowiecki w sile jednej kompanii, skierowany na pozycje niemieckie na wyżynach. Artyleria niemiecka zmusiła do milczenia 5 baterii nieprzyjacielskich. Nad rzeką Mius oddziały niemieckie odparły dwa ataki przeciwnika w sile jednej kompanii. Na północ od Lisiczańska rozbito rozpoznane stanowiska wypadowe przeciwnika ogniem artylerii i piechoty. Na północny zachód od Biełgorodu zaatakowali bolszewicy w sile jednego pułku pewną bazę niemiecką po przygotowaniu artyleryjskim. Przejściowe wdarcie się przeciwnika wyrównano za pomocą przeciwnatarcia. Baza ta znajduje się mocno w rękach niemieckich. Na południe od Biełowa przystąpili bolszewicy w godzinach rannych w dniu 12 czerwca do ataku, prowadzonego w sile batalionu. Skuteczne przeciwnatarcia odrzuciły przeciwnika na pozycje wypadowe.

Sukcesy lotnictwa na wschodnim froncie

BERLIN (DNB). Na froncie fińskim, na południowy-wschód od Masselskaja lotnictwo fińskie zniszczyło 40 bolszewickich stanowisk bojowych i wywiadowczych, dwa składy amunicji i dużo pól minowych. Na odcinku Kandalaksza niemieccy strzelcy doborowi rozwinęli skuteczną działalność bojową. Na froncie murmańskim zwalczała w dniu 12.6 artyleria niemiecka stanowiska nieprzyjacielskie, jak również ruch statków w zatokach Motka i Motowska. Samoloty szturmowe i szybkie samoloty bojowe w dniu 12.6 dokonały skutecznego ataku na lotnisko na półwyspie Rybackim. Przy ataku na urządzenia kolei murmańskiej zniszczyły samoloty szturmowo bojowe 3 czołgi sowieckie. W innym miejscu celnymi bombami trafiono pociągi towarowe, dworce kolejowe i nawierzchnie.

Atak niemieckich samolotów bojowych w dniu 12.6 został skierowany na rafinerię nafty na Wołdze Środkowej. Zapalono cztery duże zbiorniki ropy i liczne rezerwuary. W halach maszyn olejarni stwierdzono pożary i wybuchy.

Na południowo wschód od Charkowa zaatakowały w dniu 12.6 samoloty szturmowe sowieckie stanowiska artyleryjskie i skupienia czołgów z dobrym, jak to zauważono, skutkiem.

W ślad za wojskami niemieckimi

BERLIN. Po raz pierwszy podano do wiadomości, że podczas odwrotu z Kaukazu niemieckich oddziałów poszły w ślad za nimi kaukaskie narody ze swymi narodowymi rządami. Wiadomość tę zawdzięcza się niemieckiemu sprawozdawcy wojennemu, Walterowi Estermannowi, który uczestniczył w uchodźtwie tych narodów pod naporem wojsk sowieckich. Dowiadujemy się z jego sprawozdania także nazw narodów, które przyłączyły się do odwrotu armii niemieckiej. Są to: Czerkiesi, Kabardynowie, Adygejerzy, mówiący narzeczem tureckim, Bałkarowie i Karaczerowie oraz inne mniejsze plemiona.

W dużych obozach na półwyspie taurydzkim, jak również w obszarach czarnoziemu w dolnym biegu Dniepru znaleźli oni chwilowe schronienie.

Straty lotnictwa nieprzyjacielskiego na zachodzie Europy w maju

BERLIN. (DNB). Jak podaje DNB. w ciągu maja zestrzeliły samoloty myśliwskie niemieckie, artyleria przeciwlotnicza broni powietrznej, myśliwce nocni oraz jednostki marynarki wojennej nad terytorium Rzeszy i zajętych obszarów Europy Zachodniej—536 angielskich i północno - amerykańskich samolotów. Do tej liczby należy doliczyć jeszcze nieustalone straty przeciwnika, spowodowane runięciem ciężko uszkodzonych maszyn w drodze powrotnej przez morze albo przez terytorium angielskie. Przeszło 2/3 z liczby zestrzelonych maszyn nieprzyjacielskich były to bombowce kilkumotorowe. Ta ogólna strata przeciwnika odpowiada sile 7 eskadr samolotowych w składzie wojennym, a utrata ich załogi wynosi równo 3.000 ludzi wyszkolonych i wypróbowanych w ciągu szeregu lat.

Straty armii i marynarki USA

GENEWA. (DNB). Urząd informacji wojennej USA podaje, że na podstawie zestawionych komunikatów wydziału wojennego i morskiego departamentu ustala się ogólne straty w wojsku USA od początku wojny na 88.582 ludzi, z tego zabitych na 14.594 ludzi. rannych — 20.490, zaginionych — 33.625, jeńców wojennych 19.873. Straty armii USA podaje się w liczbie 62.044 ludzi, marynarki USA w liczbie 26.570 ludzi. Z komunikatu tego nie można wywnioskować w jakim momencie listę ofiar zamknięto.

Włoski komunikat wojenny

RZYM (DNB). 15 czerwca. Kwatera główna sił zbrojnych oznajmia:

W zachodniej części Morza Śródziemnego dokonała włoska łódź podwodna pod dowództwem kapitana - porucznika Luigi Andreotti z La Spezzia podwójnego ataku nad wodą na silnie chroniony konwój nieprzyjacielski i trafiła dwa parowce o 10.000 ton. Jeden z parowców zatonął.

Lotnictwo niemieckie zaatakowało nieprzyjacielskie siły morskie na wodach koło Pantellerii i trafiło jedną łódź desantową i sześć transportowców o średnim tonażu.

Lotnictwo nieprzyjacielskie, które wczoraj atakowało Castelvetrano, straciło przy tym sześć samolotów, z tego trzy nad Pantellerią. jeden koło Cap Spartivento w walkach powietrznych, jeden w rejonie Castelvetrano strącony przez artylerię przeciwlotniczą, a jeden w pobliżu Marsali.

W pobliżu wysp Jońskich ostrzelały samoloty brytyjskie ogniem karabinów maszynowych grecki żaglowiec motorowy. Myśliwce niemieckie zestrzeliły dwa samoloty typu Bristol - Blenheim.

Opinia włoska o obronie Pantellerii

RZYM. (DNB). Radca narodowy Guglielmotti przemawiał w rozgłośni włoskiej o bohaterskiej obronie wyspy Pantelleria. Porównał on zdobycie tej wyspy ze zdobyciem małego statku strażniczego za pomocą całej ogromnej armii.

Wiele tysięcy ton bomb zrzucono w ciągu półtora miesięcznego nieprzerwanego oporu tej małej wyspy. Załoga jej poddała się dopiero wówczas, gdy zabrakło materiałów dla podtrzymania życia. Skutkiem bombardowania jednak ucierpiało nie tylko wojsko, znajdujące się na wyspie, ale i ludność: kobiety, dzieci, starzy i chorzy. Guglielmotti oświadczył: „Nie zaprzeczamy, że przeciwnik miał prawo atakowania wyspy, lecz sposób prowadzenia tych ataków i środki, stosowane w tym celu, są sprzeczne z wszelką etyką podstawową zwyczajów wojennych i pokojowych. Hałas wobec osiągniętego zwycięstwa po zajęciu wyspy można porównać z próżnym samochwalstwem korsarzy upojonych krwią i morderstwem. Los Pantellerii mocno zapadnie w duszę każdego Włocha i doda mu hartu ducha. Poza utraconą strażnicą Pantellerii, jak morze stoi cały naród włoski zdecydowany na walkę i zwycięstwo".

Partia faszystowska czuwa nad obroną Włoch

RZYM. (DNB). Oświadczenie, skierowane do Duce przez sekretarza partii, Scorza i kierownictwo partii stwierdza raz jeszcze, że naród włoski jest zdecydowany za swą sprawę walczyć do ostatecznego zwycięstwa. Do tego wyrazistego oświadczenia kierowniczych kół partii faszystowskiej zaznaczają rzymskie poiltyczne sfery, że jest to jednoznaczne z międzynarodową i społeczną sprawiedliwością naszych czasów. Partia faszystowska nie ogranicza się do stwierdzenia oporu narodu włoskiego, lecz pragnie być siłą pobudzającą, która zapewnia przebieg i skuteczność działania marynarki włoskiej.

Społeczeństwo, jak powiadają w Rzymie, dowiaduje się z tego oświadczenia, że czujne oczy partii faszystowskiej spoczywają na wszystkich Włochach, do jakich by warstw oni nie należeli. Powaga chwili obecnej usprawiedliwia postanowienie niedopuszczenia do marnowania sił lub też niedbalstwa w wykonywaniu pracy. Stara gwardia faszystowskiej rewolucji jak również i młode pokolenie zaciąga wartę w imieniu ojczyzny nad wszystkimi wojskowymi i moralnymi źródłami pomocy w kraju a przede wszystkim nad organizacjami, które reprezentują dyscyplinę wewnętrzną w kraju. Przez partię faszystowską zaciągają Włochy same wartę nad swą duchową energią.

MADRYT (DNB). Jak podają z Meksyka, koszta utrzymania życia wzrosły tam od chwili wybuchu wojny o 300 do 500 procent Przy tym jednak miano na względzie tylko urzędowe ceny orientacyjne. Rzeczywista zwyżka kosztów utrzymania wynosi skutkiem handlu potajemnego daleko więcej niż 500 procent.

Wschodni front niemiecki „znów nabrał tłuszczu"

BERLIN. „Front niemiecki ustabilizował się. Jednakże stały front przedstawia możliwości wszelkiego rodzaju". Tymi słowy charakteryzuje znany generał major Ditmar, w radiowym komentarzu, wypowiedzianym przed początkiem lata stan jaki się w ostatnich czasach wytworzył na froncie wschodnim. Ten stan kręgu stanowisk, jak powiada Ditmar dalej wytworzył się prawie po dwuletnich, niemal bez przerwy trwających walkach. Napewno spokój ten jest uwarunkowany i czasowy, spowodowany potrzebą odpoczynku po obu stronach. Prawdopodobnie cisza ta będzie przedłużona wskutek dążenia dokonania zależnie od okoliczności silnego ataku w możliwie dogodnych warunkach. W każdym razie ze strony niemieckiej należy dziś inaczej sprawę traktować, jak na początku walki. Dawniej istniała pewna dysproporcja pomiędzy ilości rozporządzalnych sił i odległością którą należało przebyć.

Przeciw stale liczebnie przeważającemu nieprzyjacielowi, jakim są Sowiety, obrona bez ustalonego frontu jest ciężkim do rozwiązania zadaniem. Dotychczas zadanie to rozwiązywało dowództwo niemieckie za pomocą nieustannej ofensywy. Innymi słowy: dysproporcja pomiędzy odległościami i siłą wojskową była wyrównywana za pomocą ciągłego ruchu. Obecnie stoją te sprawy zasadniczo zupełnie inaczej. Dla dalszego prowadzenia walki została na linii stworzona silna podstawa która stanowi końcowy rezultat walk zimowych. Jest ona, jak podkreśla Ditmar, silnym stanowiskiem dla obrony zajętych miejscowości, jak również miejscem wypadowym o tendencji ofensywnej.

Nie można tu także mówić, aby szybkość myślenia i działania, którymi góruje właściwie dowództwo niemieckie nad sowieckim, mogła być powstrzymana przez posiadanie takiej silnej bazy wyjściowej.

Po pierwsze wyraża to zwiększoną ilość żołnierzy będącą do rozporządzenia, powtóre zwiększyły się oddziały ochotników miejscowych, które posiadają coraz zwiększającą się wartość bojową, po trzecie jest znaczne polepszenie i zwiększenie stanu oręża przewyższające w o wiele większym stopniu poniesione straty. Jako przedwstępną próbę rachunku dalszego prowadzenia wojny wymienia generał porucznik Ditmar przebieg walka na przyczółku mostowym Kubań Ta przedwstępna próba całkowicie wykazała wyższość niemieckiego dowództwa wojskowego.

De Gaulle przyjacielem Stalina

PARYŻ. Strona zakulisowa układów między de Gaulle i Giraudem w Algierze nie jest jeszcze wyjaśniona. W szczególności nie jest rozwiązane zagadnienie w jakim stopniu uczestniczy tu Moskwa.

Bądź co bądź nie można wątpić, że Sowiety są tutaj zainteresowane. Stwierdzono to od czasu niespodziewanego przybycia Litwinowa-Finkelsteina do stolicy Algieru. Z drugiej zaś strony zbyt dobrze są znane dobre stosunki, jakie utrzymuje de Gaulle od dłuższego czasu z Kremlem. „Matin" przypomina o oświadczeniu, złożonym przez Majskiego w końcu marca, według którego Stalin uważa de Gaulle'a za swego zastępcę w Afryce.

Godnym uwagi szczegółem sporu pomiędzy Giraudem, a de Gaullem wydaje się również wiadomość, powtórzona przez korespondenta londyńskiego dziennika „Dagens Nyheter", według której Londyn i Waszyngton zapytywali w Kremlu, jakie jest jego zapatrywanie na wydarzenia w Algierze.

Nowe instrukcje Stalina dla komunistów w różnych krajach

BUKARESZT. (DNB). Rador donosi ze Sztokholmu: Pewien tutejszy polityk, który utrzymuje kontakty ze szwedzką partią komunistyczną, oświadczył, że partia komunistyczna otrzymała już po rozwiązaniu trzeciej międzynarodówki tajne wskazówki co do dalszej swojej działalności. Nielegalną robotę zwalczania istniejących ustrojów w poszczególnych krajach mają obecnie zastąpić starania partyj komunistycznych o przyjęcie ich przedstawicieli do rządów poszczególnych krajów. Z tymi informacjami pokrywają się także krążące tutaj równocześnie pogłoski, że Stalin — jak to potwierdza również komunikat w „Daily Telegraph" — zamierza przeforsować przyjęcie dwóch przedstawicieli partyzantów Tito do rządu jugosłowiańskiego. Tak samo zrodzony na podstawie rokowań między de Gaulle'm i Giraud'em francuski rząd centralny ma być w najbliższym czasie powiększony o jednego lub dwóch przedstawicieli komunistycznych. Żądanie to miało być przedstawione de Gaulle'owi, który jak wiadomo nigdy nie przeciwstawiał się idei rządu frontu ludowego, przez posła komunistycznego w Afryce Północnej. Panuje również przekonanie, że Stalin, jeśliby mu się nie udało stworzenie rządu sowieckiego pod kierunkiem Wandy Wasilewskiej w Moskwie lub gdyby uznał taki rząd chwilowo za nie dogodny, ma się na razie zadowolić przyjęciem przedstawicieli komunistycznych do rządu gen. Sikorskiego...

Powstanie chińskich komunistów przeciwko Czungkingowi

NANKIN. (DNB). Według agencji Domei wybuchło nowe powstanie chińskich komunistów przeciwko Czungkingowi. Komuniści ci wycofali swe oddziały z linii frontowej naprzeciw sił zbrojnych japońskich i zajęli nowe stanowiska przeciw oddziałom Czungkingu w terytorium granicznym między Shensi, Kansu i Hingsiu.

Wiadomości z dnia

17 Czerwiec

ŚRODA
Adolfa b. w.

Wschód słońca 3.41
Zachód słońca 20.18

DZIŚ ZACIEMNIAMY OKNA OD GODZ. 21.40 DO GODZ. 3.—

— ZAKOŃCZENIE OKRESU PROPAGANDY PRZECIWPOŻAROWEJ. W dniu 28 czerwca wileńska straż przeciwpożarowa obchodzi 141 rocznicę swojego istnienia. Ze względu na warunki wojenne uroczysty obchód odbędzie się w Dzień Wyzwolenia t. j. 22. Jednocześnie zostanie zakończony okres propagandy przeciwpożarowej, w czasie którego były sprawdzane wszystkie domy i przedsiębiorstwa Wilna. Celem kontroli było stwierdzenie, jak dalece są przestrzegane przepisy ochrony przeciwogniowej. Jednocześnie były urządzane pokazy działania i gaszenia bomb zapalających. Pokazy te odbyły się na stadionie pióromonckim i na boisku wojskowym przy ulicy Kościuszki. Aby umożliwić wszystkim mieszkańcom miasta Wilna zapoznanie się ze sposobami bomb zapalających. w ciągu trzech dni, w sobotę, niedzielę i w poniedziałek zostanie zorganizowanych przez dyrekcję przeciwlotniczą i przeciwpożarową jeszcze kilka takich samych pokazów. W sobotę dnia 19 czerwca odbędą się pokazy: o godz. 16 (4 pp.) na rynku Zarzecznym dla ludności Zarzecza i Popław, o g 20 (8 pp.) na placu koło prochowni przy ulicy Żórawiej na Sołtaniszkach dla mieszkańców Zwierzyńca i Sołtaniszek. W niedzielę dnia 20 czerwca odbędą się pokazy: o godz. 13 (1 pp.) koło mostu strategicznego na Antokolu dla mieszkańców Antokola i Łosiówki, o godz. 14 (2 pp.) w lesie Zakretowym, o godz. 15.30 (3 i pół pp.) na rynku Nowogródzkim i o godz. 17 (5 pp.) przy ulicy Nowy Świat W poniedziałek dnia 21 pokazy odbędą się: o godz. 17 (5 pp.) na placu Ratuszowym i o godz. 19 (7 pp.) na placu Łukiskim. Taki rozkład pokazów umożliwia naprawdę wszystkim mieszkańcom naszego miasta zapoznanie się z działaniem i gaszeniem bomb zapalających. Po zakończeniu pokazów w mieście Wilnie zostaną urządzone takie same pokazy w większych miejscowościach okręgu wileńskiego. (f)

— Z DZIAŁALNOŚCI LOMBARDU MIEJSKIEGO W WILNIE. W ostatnich czasach w działalności lombardu miejskiego w Wilnie dało się zauważyć znaczne ożywienie.

Cała ludność ma zaufanie do tej pożytecznej instytucji. Lombard jest bowiem najlepszym schronieniem, ponieważ złożone tam przedmioty są zabezpieczone przed ogniem, kradzieżą a także częściowo i przed bombardowaniem. Wiele osób oddaje do lombardu swoje zimowe rzeczy popro stu na przechowanie, ponieważ lombard posiada większe zapasy naftaliny, tak potrzebnej do zabezpieczenia przed molami i innymi szkodnikami. Bezwątpienia bardzo ciekawą jest historia wileńskiego lombardu. Pierwsza tego rodzaju instytucja została założona przez księdza Piotra Skargę, pod nazwą „Bank pobożny". Jednak po śmierci założyciela bank ten przestał istnieć. Lombard w Wilnie odradza się dopiero za czasów rosyjskich w połowie ubiegłego wieku Za czasów polskich początkowo istniały tylko dwa prywatne lombardy, ale kiepska gospodarka żydowskich właścicieli spowodowała ich fuzję i przejęcie przez zarząd miejski. Wileński lombard może się pochlubić, że przez tak długi czas swego istnienia zginęły jedynie dwa zastawy, skradzione w dniu 22 czerwca 1941 roku przez uciekającego komisarza lombardu. Jest to najlepszy dowód pewności tej instytucji. (f)

— DRUGI KONCERT J. SIERDIUKOWA. Przed kilku dniami odbył się w teatrze na Pohulance koncert znanego rosyjskiego śpiewaka-basa, solisty Wielkiej Moskiewskiej Opery Państwowej, Iwana Sierdiukowa. Artysta wystąpił z podobnym repertuarem, jak w kwietniu na swoim pierwszym koncercie. Jednak należy stwierdzić, że koncert był pod każdym względem udany. Publiczności było sporo. Sierdiukow jest śpiewakiem doskonale wyszkolonym, o świetnie opanowanym materiale głosowym. Najlepiej odpowiadają mu ludowe rosyjskie pieśni i romanse. Tutaj (np. w pieści Ej... uchniem...) w pełni uwidacznia się cała skala jego artyzmu. Program obejmował oprócz pieśni rosyjskich autorów (Rimskij-Korsakow, Czajkowski, Dargomyżskij), jedną pieśń Tostiego, dwie niemieckie pieśni ludowe i jedną pieśń Szymkusa. Akompaniowała mu znana śpiewaczka wileńska p. Olga Olgina, która ma także dyplom pianistki z klasy wirtuozowskiej konserwatorium. Akompaniament więc również stał na wysokim poziomie i przyczynił się wybitnie do sukcesu śpiewaka.

— NAPRAWIENIE CHODNIKOW NA ULICY WITOLDOWEJ. Przed kilku dniami naprawiono chodniki na ulicy Witoldowej na Zwierzyńcu. Jest to dużym ułatwieniem dla mieszkańców. (f)

Półtora roku ciężkiego więzienia za ubój tajny

WILNO (ON). Niemiecki sąd doraźny rozpatrywał w swym posiedzeniu piątkowym w Wilnie m. in. również sprawę Jana Sisko i Antoniego Peryja, oskarżonych o tajny ubój. Przy badaniu oświadczył Peryja, jakoby „nieznany" włościanin przyszedł do niego i prosił „dopomóc" przy uboju krowy, za co obiecał on mu pewne wynagrodzenie pieniężne i kilka kilogramów mięsa. Przypuszczając, że wolno to robić, zabił on w dniu 18 marca krowę, działając razem z Sisko. Podczas ćwiartowania krowy oskarżeni zostali zaskoczeni rewizją w mieszkaniu Peryja. Na zapytanie sędziego, czyżby oni nie wiedzieli, że ubojem może się zajmować tylko zakład „Maistas", odpowiedzieli oni, że o tym nie wiedzieli. Sąd doraźny orzekł, że oskarżeni dokonali wspólnie tajnego uboju krowy w celu dostarczenia mięsa dla handlu tajnego i przez to samo popełnili przestępstwo wobec gospodarki wojennej. Skazano każdego z nich na półtora roku ciężkiego więzienia, nie zaliczając im przebytego aresztu prewencyjnego.

†
z Wiśniewskich
Maria Ottowiczowa
wdowa po aptekarzu
po krótkich lecz ciężkich cierpieniach opatrzona św. Sakramentami zmarła w dniu 15 b. m w wieku lat 80.
Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ulicy Wiwulskiego Nr. 11 odbędzie się w piątek 18 czerwca o godz. 9.45 do kościoła O. O. Bonifratrów. Po Mszy św. nastąpi pogrzeb na cmentarz Rossa. O czym zawiadamiają stroskani
Syn i Rodzina.

†
Ś. P.
WŁODZIMIERZ KOŁOMECKI
Absolwent Szk. Handlowej w Wilnie, b. pracownik K. K. O. i Sparkasse, opatrzony św. Sakramentami zmarł dnia 15-go czerwca 1943 r. w wieku lat 30.
Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ul. Polockio (Połocka) 3 na cmentarz na Belinach nastąpi w dniu 17 b. m o godz. 18-tej.
O czym zawiadamia Krewnych i Znajomych
Rodzina.

†
STANISŁAW BRZOZOWSKI
z Gaściewicz
wywieziony w roku 1941 zmarł w Rosji w nieustalonej dacie
O czym zawiadamia
SYN.

W dziewiąty dzień od śmierci
†
Ś. P.
Ignatija JARMOLIUKA
Mitrofornego Protojereja
odbędzie się Żałobne Nabożeństwo w Preczystienskim Soborze o godz. 9 rano w piątek 18 czerwca 1943 r. Żona.

W czwartą bolesną rocznicę śmierci kochanego Syna
ś. † p.
Władysława Markuła
zmarłego śmiercią tragiczną, dnia 15 czerwca 1939 roku odbędzie się Nabożeństwo Żałobne w kościele O. O. Misjonarzy dnia 18 czerwca r. b. o godz. 8 rano.
O czym zawiadamiają
Rodzice.

W rocznicę śmierci
ś. † p.
PAWŁA I KAZIMIERZA Miciańców
za spokój ich dusz zostanie odprawione Nabożeństwo żałobne w kościele Ostrobramskim dnia 18 czerwca r. b. o godz. 9 rano, na które zapraszają Krewnych i Znajomych
Żona, Synowie, Matka i Bracia.

Za spokój duszy
ś. † p.
Wiktora Szmulewskiego
por. lotnictwa
w czwartą rocznicę Jego tragicznej śmierci dnia 18-go b. m. o godz. 8 ej zostanie odprawiona Msza św. w kościele św. Katarzyny.
O czym życzliwych pamięci Zmarłego zawiadamiają Siostry

Podziękowanie.
Pannie **Irenie Bryn**, siostrze z kliniki przy ulicy Aleja Róż, za troskliwą i serdeczną opiekę podczas długiej choroby drogiej Matki naszej
ś. † p.
AURELII ARMONAJTISOWEJ
serdeczne podziękowania składają
Córka, Synowie i Synowe.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gedimino 11-a (I piętro). Telefony: Sekretarz Redakcji 42, Redakcja 8-13, Administracja 7-09, Ekspedycja 6-99. Godziny przyjęć w sprawach redakcyjnych od 10 do 15 Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 11 do 13. Administracja czynna od godz. 7 do 16 (oprócz niedziel i świąt). Ceny ogłoszeń: wiersz milim. na 4 str. 12 fen., handlowe o 100 proc. drożej. Za podanie adresu do Administracji — 30 fen. Stronica ma 12 szpalt. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia i terminu ogłoszeń.

Drukarnia „Auszra" w Wilnie

Wydawnictwo „Goniec Codzienny".